

Witajcie Wioślarze !

Ostatnie spotkanie roku 2009 (nr.4) pozostaje już tylko miłym wspomnieniem.

Na początku zaatakował **Feliks**, który nie mógł się pogodzić z wynikami **Mirka** i **Marcina** i... udało się ! Mamy nowy rekord - **7.26,40** będący przepustką do wejścia **Feliksa** do elitarnego klubu „*under forty five minutes*” . Coby nie powiedzieć - ten chłopiec jest zawzięty jak **Pudzianowski** ! Jak się już za coś zabiera to daje z siebie wszystko i zawsze jest... .. **drugi** ?!

Yes, yes, yest wreszcie **DNQ** ! (**Did Not Qualify**) i to ze strony doświadczonego dominatora i zwycięzcy z roku ubiegłego **Maaaaarciiiina Sieeeeeenkowskieeego** ! Ten brylujący na zeszłym spotkaniu młodzieniec był dziś jak **byczek Fernando** (ten Disneya), oklapły, zrezygnowany - słowem: zaspokojony.

Docinkom i ogólnej wesołości nie było końca (no, może tylko **Feliks** się nie śmiał - on współczuł i stawał w jego obronie ;)).

Na uwagę zasługuje także **Sławek**, który załapał chyba o co w tym wszystkim chodzi i radzi sobie nadspodziewanie dobrze. Mija zawodników w tabeli niczym tyczki na śniegu - jest już na 4 miejscu, a wyniki coraz lepsze ! Będziemy się przyglądać temu zawodnikowi.

Z czołówki wielkim nieobecny był dziś **Pawetek**. Podobno za dwa dni żeni się na nowo (nie wiemy na pewno ale chyba ponownie ze swoją dotychczasową małżonką **Agatką** ;). Ale panowie! czy ślub, narodziny dziecka czy złote gody to powód do opuszczenia spotkania ligowego??

Jego nieobecność wykorzystał podstępnie niejaki **Mironator** i zachodząc od tyłu zbliżył się na odległość splunięcia do kajaka **Pawła**. Czy będziemy świadkami zmiany wicelidera? Wszystko wskazuje, że tak! Oglądajcie nas za 2 tygodnie! Będzie gorąca walka!

Z tej radości **Mirek** wytarzał się dokładnie w roztopiającym się śniegu po czym w radosnych podskokach, rozmyślając o rozmowach saunianych udaliśmy się wszyscy do własnych domków.

Anonymus

P.S. a o chlebie oczywiście zapomniałem ☺ !